Sygn. akt II AKa 466/19

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Krzysztof Noskowicz (spr.)

Sędziowie: SA Andrzej Czarnota

SO del. Marta Urbańska

Protokolant: sekr. sądowy Iwona Sidorko

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w G. K. G.

po rozpoznaniu w dniu 29 lipca 2020 r.

sprawy

P. Ł., s. K., ur. (...) w A. oskarżonego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. art. 12 k.k.; art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt
II K 92/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. wymierza oskarżonemu opłatę w wysokości 1.300 (jeden tysiąc trzysta) złotych za postępowanie odwoławcze i obciąża go wydatkami tego postępowania.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 466/19
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1CZĘŚĆ WSTĘPNA		

0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego we Włocławku z dnia 6 czerwca 2019 r., sygn. akt II K 92/17

0.11.2. Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego
oskarżyciel posiłkowy
oskarżyciel prywatny
obrońca oskarżonego
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego
inny

0.11.3. Granice zaskarżenia

0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia I	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

0.11.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana

1Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

0.12.1. Ustalenie faktów

0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

0.12.2. Ocena dowodów

0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)	

Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

1STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
Lp.	Zarzuty 1,2 i 3,	
1.	1. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. normy art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez dowolną i niewszechstronną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, która to ocena doprowadziła do niezasadnego przyjęcia przez Sąd l instancji winy oskarżonego P. Ł., w szczególności: a) dowolność oceny zeznań świadka T. S. (1) oraz M. P., z których to zeznań wynika, iż pokrzywdzony świadomie wydawał oskarżonemu towar z odroczonym terminem płatności, mimo braku zapłaty za dotychczas wydany towar, wiedząc i godząc się jednocześnie, iż oskarżony zamierza zapłacić za towar z zysku z innych inwestycji niż inwestycja w „Komendzie Miejskiej Policji w P.", b) dowolność oceny zeznań K. B. w zakresie nieuwzględnienia problemów z wyceną przez oskarżonego realizowanej inwestycji w „Komendzie Miejskiej Policji w P.", c) oparcie się na opinii biegłych z zakresu księgowości jako opinii pełnej, zupełnej i logicznej, gdy w rzeczywistości biegli nie byli	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadne

	w stanie wskazać daty powstania stanu niewypłacalności przedsiębiorcy - oskarżonego, d) niewłaściwą ocenę okoliczności, iż oskarżony nie otrzymał należnej mu zapłaty od spółki (...) sp. z o.o. spółka komandytowo -akcyjna z siedzibą w K. za inne prowadzone na jej zlecenie inwestycje na łączną kwotę ponad 800.000 zł, które to środki finansowe w zupełności wystarczyłyby na zaspokojenie wszelkich roszczeń pokrzywdzonego, przy jednoczesnym bezkrytycznym podejściu do zeznań przedstawicieli spółki (...) sp. z o.o. spółka komandytowo-akcyjna, którym to depozycjom sąd nadał przymiot pełnej wiarygodności, gdy w rzeczywistości oskarżony prowadzi przeciwko ww. spółce postępowania sądowe o zapłatę za wykonane prace na kwotę ponad 800.000 zł i jest z nimi w sporze. 2. Błąd w ustaleniach faktycznych (będący konsekwencją naruszeń ww. norm procesowych) polegający na bezzasadnym przyjęciu, iż oskarżony miał zamiar niewywiązania się z zaciągniętych wobec pokrzywdzonego zobowiązań. 3. Błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na niezasadnym przyjęciu, iż zbywanie lub darowywanie majątku, o którym mowa w punkcie 2 aktu oskarżenia, następowało w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu.	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		

Zarzut 1 - niezasadny. Twierdzenia obrońcy oskarżonego, że w sprawie doszło do naruszenia przepisów art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter tylko polemiczny. Sąd Okręgowy nie dopuścił się obrazy przywołanych przepisów prawa procesowego. Nie wykazała tego przeprowadzona kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku. Rozpoczynając rozważania w tej materii od zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. wskazać trzeba, że obrońca oskarżonego, podnosząc taki zarzut, w istocie jednak odwołuje się tylko do wybranych przez siebie dowodów (a ściślej ich części) upatrując jego zasadności w dowolnej i „niewszechstronnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego". Ułomność tego zarzutu przedstawia się oczywiście, skoro w ślad za nim nie idzie analiza wszystkich ujawnionych w sprawie dowodów i okoliczności (tak jak to uczynił Sąd Okręgowy) i wykazanie, na czym miałyby polegać błędy w rozumowaniu sądu meriti. Odwołanie się do niektórych tylko dowodów, a przy tym w wersji tylko korzystnej dla oskarżonego, nie ma nic wspólnego z dążeniem do obiektywnego odtworzenia przebiegu zdarzeń. W konsekwencji taka argumentacja nie mogła doprowadzić do podważenia stanowiska sądu a quo. Odwołać się w tym miejscu trzeba do standardu orzeczniczego, zgodnie z którym przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną prawa procesowego, zgodnie z art. 7 k.p.k. wtedy, gdy m. in. stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności	

przemawiających tak na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (por. wyrok SN z dnia 15 grudnia 2011 r., II KK 183/11, LEX nr 1108458). Sąd a quo uczynił temu zadość, oceniając dowody zarówno z osobna, jak i we wzajemnych ich powiązaniach.
Dlatego też Sąd Apelacyjny podziela dokonaną przez sąd meriti ocenę dowodów. Zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rozważania i rozumowanie są logiczne, a wyprowadzone wnioski co do sprawstwa oskarżonego, odnośnie do każdego
z przypisanych mu czynów, wbrew temu co utrzymuje obrońca oskarżonego, jest w każdym przypadku w pełni uprawnione.

Trzeba zarazem podkreślić, że Sąd Okręgowy do każdego z dowodów istotnych dla rozstrzygnięcia podszedł z wymaganą wnikliwością. Skarżący jakby nie chciał zauważyć, że Sąd ten, dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego, czynił to konfrontując je z zeznaniami świadków T. S. (1) i M. P. oraz z danymi płynącymi z opinii biegłych z zakresu rachunkowości. Uwzględnił także okoliczności dotyczące rozliczenia oskarżonego ze spółką (...). Skarżący swoimi polemicznymi argumentami oceny tej nie zdeprecjonował.

Sąd a quo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego tylko częściowo, zasadniczo co do kwestii bezspornych (s. 10-12 uzasadnienia). Nie dał mu natomiast wiary w szczególności co do powodu, dla którego nie uregulował on w terminie (ani w ogóle) należności objętych fakturami opisanymi w pkt. I a/o (s. 12-13 uzasadnienia), co poddał szczegółowej analizie, wskazując zarazem, że spółka (...) w

całości rozliczyła się z oskarżonym za faktury jakie wystawił
w związku z realizacją usług elektrycznych w budynku Komendy Miejskiej Policji w P.,
i zasadnie konstatując, że za nierzetelne należało potraktować oświadczenia składane przez oskarżonego wobec firmy (...), że nie może uregulować swoich zaległych zobowiązań, gdyż nie otrzymał jeszcze pieniędzy od M.. Zaś biorąc pod uwagę wysokość środków pieniężnych, jakie M. otrzymał w ogóle od M. w 2013 i 2014 r., sąd a quo wykazał, że niewiarygodnie brzmią zapewnienia oskarżonego ze śledztwa, że pieniądze te wystarczyły jedynie na utrzymanie pracowników (s. 14-15 uzasadnienia). Sąd Okręgowy słusznie wskazał dalej, że oskarżony nie przedstawił racjonalnego wytłumaczenia dla rozdysponowania przez siebie całością środków pieniężnych otrzymanych od M. w latach 2013-2014 (co dotyczy przelewów na konto wspólne małżonków Ł., swoje i na konto jego żony) – (s. 16-17 uzasadnienia). Nie dał też wiary oskarżonemu, że przekazał on T. S. (2) na spotkaniu w E. wykaz inwestycji, na które nie miał jeszcze podpisanych umów
z M. (Urząd Statystyczny w W., dworzec w S.), co do twierdzenia oskarżonego, że E. na spotkaniu w październiku 2014 r. wydłużyło mu termin płatności za zaległe faktury do końca grudnia 2014r., jak i co do tego, że M. nigdy nie miało do niego pretensji o ukrywanie czegokolwiek w jego rozliczeniach z M.. Znamienne w tej mierze są zeznania świadka T. S. (2), że czuje się on oszukany przez oskarżonego, gdyż ten zapewniał, że M. nie rozliczyło się z nim za budowę budynku Komendy Miejskiej Policji w P., a

w istocie było przeciwnie (s. 17-18 uzasadnienia). Sąd meriti zasadnie nie dał też wiary oskarżonemu co do tego, że rzeczywiście dokonał on zbycia samochodów objętych zarzutem z pkt. II a/o na rzecz P. L. i A. M., bowiem wykazał, że sprzedaże te miały charakter pozorny (s. 18-22 uzasadnienia). W każdym przypadku poparte zostało to rzetelną analizą. W ramach tej oceny sąd a quo dokonał analizy zeznań świadków T. S. (2) i M. P., jak i też opinii biegłych z zakresu rachunkowości. Argumenty obrońcy oskarżonego, dotyczące tylko niewielkiego wycinka rozważań sądu a quo, a nie ich całości, nie mogły skutecznie podważyć dokonanej oceny wiarygodności tych dowodów. Przy krytykowaniu oceny zeznań świadka T. S. (2) skarżący tylko spekuluje, przytaczając dwa fragmenty jego wypowiedzi z rozprawy i utrzymując, że sens ich mógłby mieć „kluczowe znaczenie przy ustalaniu zamiaru dokonania oszustwa". Takie stanowisko jest bezkrytyczne. Skarżący nie odnosi się bowiem do całości wypowiedzi świadka, uwzględnionych przez sąd a quo w przywołanych rozważaniach. Zapewnianie przedstawicieli pokrzywdzonego, że zaległości będą uregulowane i składanie nierzetelnych w tej materii oświadczeń było elementem wprowadzania pokrzywdzonego w błąd, a skutkowało doprowadzeniem go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Również tylko spekulacją jest argument obrońcy, że oskarżony mógł przekazać te środki z innych inwestycji. Zwykłe zasady uczciwości nie wytrzymują krytyki wobec tak postawionego argumentu, a dobitnie świadczy o tym to,

że finalnie mimo upływu terminu zapłaty oskarżony nie uregulował należności za artykuły pobrane od 18.11.2013 r. do 20.05.2014 r. O złym zamiarze działania oskarżonego, tożsamym z przyjętym przez sąd a quo, świadczy to, jak pokrętnie tłumaczył się z tego wszystkiego wobec przedstawicieli pokrzywdzonego. Argument, że pokrzywdzony wiedział o tym, że środki finansowe na zapłatę za towar miały pochodzić także z innych inwestycji jest chybiony, bo nie wynikało to niezbicie z deklaracji i oświadczeń oskarżonego składanych przedstawicielom firmy (...).

Z kolei to, że zarówno świadek T. S. (2) jak i M. P. wskazywali, że pokrzywdzony wiedział, że oskarżony nie płaci za zamawiane towary w terminie, a mimo to wydawał nadal kolejne towary nie oznacza, wbrew sugestii skarżącego, że E. w pełni akceptował związane z tym ryzyko gospodarcze. Jest to nieporozumienie. Skarżący bezkrytycznie pomija to, jak reagował oskarżony na pretensje przedstawicieli pokrzywdzonego, w szczególności jak nierzetelnie przedstawiały się jego tłumaczenia dotyczące tzw. częściowego rozliczenia inwestycji czy też utrzymywanie, że nie było jeszcze w P. końcowych odbiorów bądź, że czeka na uregulowanie pieniędzy od generalnego wykonawcy. Kwestie te sąd a quo również szczegółowo przeanalizował (s, 11-12 uzasadnienia). Ważne są też wypowiedzi świadka M. P., że ufali oskarżonemu, bo myśleli, że to jest duża inwestycja, tym bardziej, że to była komenda w P., czyli inwestycja budżetowa. Podobnie twierdził świadek T. S. (2), m. in., że oskarżony zawsze powtarzał, że jak dostanie pieniądze

z rozliczenia końcowego w P. to dług zostanie uregulowany. Jest to przekonywująca odpowiedź na nurtujące skarżącego pytanie, dlaczego w takiej sytuacji niedotrzymywania terminów płatności oskarżonemu nadal wydawano towar. W żadnej mierze nie jest to argument przemawiający za tezą postawioną przez skarżącego, że nie doszło wobec tego do oszustwa.

Słusznie zatem sąd meriti skonstatował, że fakt wydawania nowych partii artykułów elektrycznych nie zmienia oceny stanu rzeczy, bowiem pokrzywdzony „w wyniku zapewnień oskarżonego pozostał w błędzie, że oskarżonemu nie płaci główny wykonawca inwestycji, a jak wykazało postępowanie dowodowe oskarżony otrzymał od M. wszystkie płatności na faktury wystawione w okresie kiedy oskarżony pobierał towar z E., a przeznaczenie tych środków przez oskarżonego (nawet nie w całości) na spłatę zobowiązań wobec E. by wystarczyło, na dodatek oskarżony byłby w stanie dochować wobec E.
- odroczonych terminów płatności (s. 25 uzasadnienia).

Bezkrytyczny jest skarżący wobec i tej przywołanej już argumentacji sądu a quo, że oskarżony „tylko ok. 1/3 środków finansowych otrzymanych od M. przeznaczył na spłatę swoich zobowiązań wobec E.” (s. 12 uzasadnienia). Wskazać też trzeba, że dopełnieniem prawidłowej oceny zeznań świadka T. S. (2) są przytoczone wypowiedzi
i oświadczenia oskarżonego, które z jego relacjami pozostawały w oczywistej sprzeczności
(s. 17 uzasadnienia). Słusznie zatem sąd a quo nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego,

dotyczącym pertraktacji z pokrzywdzonym i rzekomym informowaniu go rzetelnie o zaistniałej sytuacji.

Reasumując, chybiony jest zarzut obrońcy dotyczący nieprawidłowej oceny zeznań świadków T. S. (1)i M. P. zgodnie z tezą przez niego forsowaną. Sąd Okręgowy wnikliwie podawane przez nich kwestie zbadał i wysnuł prawidłowy wniosek co do rzetelności ich relacji, wobec wymowy niewiarygodnych wyjaśnień oskarżonego co do istoty sprawy, niewytrzymujących krytyki również w świetle opinii biegłych z dziedziny rachunkowości i dowodów dokumentów. Podkreślenia wymaga obiektywny charakter tej oceny, który wyraża się w tym, że zeznania ww. świadków posłużyły też dla weryfikacji wyjaśnień oskarżonego, w tej części, które sąd meriti uznał je za wiarygodne. Świadczy to zarazem o nietendencyjności zeznań ww. świadków.

Wbrew temu, co utrzymuje skarżący, Sąd Okręgowy nie dopuścił się błędnej oceny opinii biegłych z zakresu rachunkowości, słusznie uznając ją za pełną i logiczną, gdyż udziela odpowiedzi na istotne pytania i uwzględnia całokształt zgromadzonego materiału dowodowego. Argumenty i wnioski przytoczone przez biegłych, omówione przez sąd meriti (s. 10 i n. uzasadnienia), Sąd Apelacyjny również podziela. Wskazać trzeba choćby na to, że:

- M. rozliczyło się z oskarżonym za wszystkie faktury wystawione przez oskarżonego
w roku 2013 i w roku 2014 (a nie tylko tych dotyczących inwestycji budowlanej komendy Miejskiej Policji w P.);

- w okresie od listopada 2013 r. do lipca 2014 r. (upływ terminu zapłaty z ostatniej faktury wystawionego przez E. - płatnej przelewem (z dn. 20.05.2014 r.) na konto oskarżonego w (...) wpłynęły kwoty razem ponad 1 mln zł, z których oskarżony byłby w stanie terminowo opłacić faktury objęte zarzutem, a z których na rzecz E. przekazał jedynie: 196.978,93 zł + 160.000 zł + 70.000 zł, co pokryło jedynie jego zobowiązania sprzed 18.11.2013 r.;

- w okresie zawierania transakcji ze spółką (...) sytuacja finansowa M. nie była najlepsza, majątek firmy stanowiły zamortyzowane środki trwałe o niewielkiej wartości, rzeczowe składniki majątku o niewielkiej wartości w kwocie 673.092,70 zł i kwota na rachunku bankowym w wysokości 16.842,82 zł. Zobowiązanie firmy (...) wobec E. za zaległe faktury z 2013 r. w tym czasie wynosiło ok. 280.000 zł, zadłużenie to w miarę zakupów materiałów wciąż rosło i mimo uregulowanej kwoty 280.000 zł w 2014 r. osiągnęło poziom 582.043,42 zł. Dodatkowo rosło zadłużenie wobec innych dostawców;

- jeżeli brać pod uwagę wyłącznie stan środków pieniężnych na kontach w bankach
i należności, które stanowią majątek obrotowy firmy, to sytuacja finansowa M. nie pozwalała jej na kontynuowanie współpracy z firmą (...) (w okresie od 18.11.2013 r. do 20.05.2014 r.);

- jeżeli uwzględnić fakt, że gdyby środki pieniężne otrzymane ze sprzedaży nie zostały przelane na konta w innych bankach, wypłacone w bankomatach i przelane na konto żony P. Ł. (w 2013 r. ok. 500.000 zł,

a w 2014 r. od I - V ok. 500.000 zł), to sytuacja finansowa M. byłaby dobra i współpraca z firmą (...) mogłaby być kontynuowana;

- główną przyczyną wzrastania zadłużenia było wycofanie środków pieniężnych z kont bankowych;

- za każdą wpłatą na konto oskarżonego w (...) była wykonywana wypłata na zaległe płatności według wyboru oskarżonego, a następnie pozostałe środki były przelewane na jego konto w (...) Bank, na konto żony w (...) lub wypłacane w bankomatach; na koniec każdego miesiąca stan środków był bliski 0 zł;

To zaś, że biegli nie byli w stanie wskazać daty powstania stanu niewypłacalności przedsiębiorcy – oskarżonego, nie dyskwalifikuje dokonanej oceny ich opinii. Wskazali oni bowiem także na trudności związane z niepełnością dokumentacji dotyczącej badanych zdarzeń gospodarczych, czego skarżący już nie dostrzega, Nie jest także takim powodem to, że biegli nie byli w stanie odpowiedzieć na pytanie, kiedy powstał stan niewypłacalności oskarżonego uzasadniający ogłoszenie upadłości, który nakazywałby zaprzestanie zaciągania dalszych zobowiązań. Wszak zarzut niezgłoszenia upadłości nie został oskarżonemu postawiony. Natomiast z okoliczności sprawy wynika jednoznacznie, że oskarżony dokonując darowizny udziału w prawie własności nieruchomości na rzecz syna, jak i dokonując pozornej sprzedaży samochodów osobowych miał świadomość, że te składniki jego majątku były zagrożone zajęciem. Kwestie te Sąd Okręgowy także przekonywująco

ocenił, wyjaśnił i wysnuł prawidłowe wnioski (s. 19-22, 26-27 uzasadnienia).

Sąd meriti miał na uwadze to, że oskarżony częściowo uregulował zobowiązania pokrzywdzonego (do kwoty 846.000 zł). Jednakże wnioskowanie obrońcy, że gdyby oskarżony nie miał zamiaru zapłacić za pobrane towary, to nie dokonałby żadnej płatności jest, w świetle przeprowadzonych już rozważań i stanowiska zajętego przez sąd a quo, zwyczajnie nietrafne. Zapłata kwoty 50.000 złotych w październiku 2014 r. również o tym nie świadczy, bo chodzi
o należność powstałą przed 18.11.2013 r. zaliczoną na jej poczet. Po wstrzymaniu przez E. wydawania oskarżonemu towaru (od 23.05.2014 r.), oskarżony nie uiścił już żadnej kwoty na poczet należności powstałych od 18.11.2013 r., co obrońca bezkrytycznie pomija. Sąd Apelacyjny zwraca jeszcze przy tym uwagę na to, że nie świadczy o dobrych intencjach oskarżonego, przypisywanych mu przez jego obrońcę nawet i to, że w dniu 6.06.2014 r. uznał dług wobec firmy (...) (s. 5 uzasadnienia), skoro nie wywiązał się z zobowiązania uregulowania tego długu w zakreślonym terminie, co skutkowało koniecznością uruchomienia przez pokrzywdzonego postępowań cywilnych.

Ponownie podkreślić trzeba, że abstrahuje od okoliczności sprawy to twierdzenie obrońcy oskarżonego, że pokrzywdzony zaakceptował nieterminowe płatności oskarżonego, wydawał mu kolejne towary i wiedział, że płatności nastąpią z innych zysków osiągniętych przez oskarżonego.

Rzeczona zgoda pokrzywdzonego na wydawanie kolejnych towarów była obwarowana m.in. koniecznością płacenia za towar gotówką, nie oznaczała zgody na wszystkie działania oskarżonego i nie była zgodą pokrzywdzonego na to, żeby oskarżony go oszukał. Z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wynika, by pokrzywdzony wiedział, że płatności nastąpią z innych zysków osiągniętych przez oskarżonego. Nie można tego utożsamiać z wiedzą pokrzywdzonego o tym, że oskarżony uczestniczył w innych jeszcze inwestycjach niż budowa budynku Komendy Miejskiej Policji w P..

Wbrew temu co utrzymuje skarżący, Sąd a quo nie zbagatelizował faktu związanego
z realizacją przez oskarżonego inwestycji na rzecz firmy (...) i wynikających z tego dlań należności. Słusznie wskazał, że inwestycje te częściowo realizowane były w terminie późniejszym niż terminy zapłaty dla pokrzywdzonego E.. Sąd Okręgowy prawidłowo
w tej mierze rozliczył zeznania świadków – pracowników i przedstawicieli M., jak i dane płynące z opinii z zakresu rachunkowości, o czym już była mowa. Obrońca nie przedstawił żadnej szczegółowej argumentacji, której rozważenie mogłoby prowadzić do podważenia oceny dokonanej przez sąd a quo i wyciągniętych z niej wniosków. To, że oskarżony prowadzi przeciwko spółce (...) postępowania sądowe za wykonane prace na kwotę ponad 800.000 złotych i jest z nimi w sporze nie zmienia oceny działania oskarżonego w kontekście przypisanych mu przez sąd a quo czynów. Sąd

Okręgowy nie przekroczył przy dokonywaniu ustaleń w tej mierze granic wynikających z zasady jurysdykcyjnej samodzielności (art. 8 k.p.k.).

Trafnie wskazał, że dla oceny zasadności postawionych oskarżonemu zarzutów nie ma znaczenia to, że zdaniem oskarżonego M. nie zapłaciło mu za wystawione przez niego faktury kwoty ok. 800.000 zł. Faktury te zostały bowiem wystawione przez oskarżonego
w styczniu 2015 r., a na dodatek dotyczyły robót elektrycznych wykonanych przez oskarżonego po lipcu 2014 r. (tj. po terminie płatności ostatniej faktury wystawionej przez E.). Natomiast zachowanie oskarżonego, w tym jego możliwości płatnicze, należy oceniać z momentu zaciągnięcia przez niego zobowiązań wobec E. (listopad 2013r. - maj 2014r.).
Nie jest w konsekwencji trafny, bo ma tylko charakter życzeniowy, finalny wniosek obrońcy oskarżonego, nawiązujący do omówionych okoliczności pojmowanych przez skarżącego jednostronnie, że „uznać należałoby, iż oskarżony nie miał zamiaru oszukania pokrzywdzonego, a brak zapłaty jest wynikiem trudności gospodarczych niezamierzonych przez oskarżonego".

Zasadnie natomiast pozostawał apelujący w świadomości, że Sąd Apelacyjny uzna za gołosłowne jego argumenty dotyczące rzekomego niedoszacowania wynagrodzenia za inwestycję w P. i okoliczności ustalania wartości prac kosztorysowych, gdzie „0" oznaczało, iż oskarżony nie ponosi kosztu sprzętu, a nie, że zamontuje sprzęt za kwotę „0" złotych. W

tym kontekście przywołane przez skarżącego zeznania świadka K. B., że wartość prac kosztorysowych wskazanych przez oskarżonego wyniosła około 500.000 złotych, a o taką kwotę winno być powiększone wynagrodzenie oskarżonego, które dodatkowo wystarczyłoby na zapłatę należności dla pokrzywdzonego, nie ma nic wspólnego z rzetelnym postępowaniem. Nie sposób zeznań przywołanego świadka podzielić. Trudno bowiem przyjąć, że zeznania te miałyby świadczyć, jak chciałby tego obrońca, o problemach z wyceną przez oskarżonego inwestycji w Komendzie Miejskiej Policji w P., skoro w istocie chodziło o nierzetelne sporządzenie rzeczonego kosztorysu.

Także tylko polemiczny wymiar ma kwestionowanie przez obrońcę zawinienia oskarżonego co do czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie 2 zaskarżonego wyroku, gdy utrzymuje, że dokonanie sprzedaży pojazdów oraz darowanie nieruchomości nie miało na celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu, ponieważ pokrzywdzony będzie nadal mógł się zaspokoić z przysługujących względem M. należności. Zupełnie bowiem odrywa się to od dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych (s. 6-7 uzasadnienia) i przytoczonych wyżej rozważań.

Skarżący nie przedłożył żadnej szczegółowej argumentacji na poparcie zarzutów naruszenia przez sąd a quo sąd a quo pozostałych przytoczonych przez niego przepisów prawa procesowego.:

a) art. 2 § 2 k.p.k. – sąd a quo nie naruszył zasady prawdy materialnej, zgodnie z którą podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne. W sprawie zostały przeprowadzone wszystkie istotne dla jej rozstrzygnięcia dowody, które zostały ocenione zarówno z osobna, jak i we wzajemnych powiązaniach. Trzeba zarazem pamiętać
o tym, że podstawą stawianych zarzutów nie mogą być przepisy postępowania o charakterze ogólnym, które wyznaczają ogólne zasady postępowania karnego. Taki zaś charakter ma przepis art. 2 § 2 k.p.k. (zob. np. wyrok SA w Białymstoku z dnia 12 lutego 2019 r., II K AKa 1/19, LEX nr 2669447).

c) art. 5 § 2 k.p.k. – podkreślić trzeba, że uregulowanie art. 5 § 2 k.p.k. jest adresowane do sądu orzekającego, a nie do stron postępowania. Nie należą do tej kategorii wątpliwości powzięte przez obrońcę oskarżonego. W realiach badanej sprawy Sąd Okręgowy takich wątpliwości nie ujawnił. Nie ma zatem potrzeby rozważania, czy rozstrzygnął je na korzyść oskarżonego.

Zarzut 2 – niezasadny. Niezasadność postawionego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych (art. 438 pkt 3 k.p.k.) wynika z oceny nietrafności zarzutów obrazy przepisów postępowania, jako zarzutów pierwotnych, Nadmienić tylko trzeba, że Sąd Apelacyjny jest konsekwentny co do tego iż kwestionowanie trafności ustaleń sądu orzekającego poprzez wyrażenie tylko odmiennego poglądu w tej materii nie może być uznane za wystarczające do wnioskowania

o dokonaniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 11 września 2014 r., II AKa 263/14, KSAG 2015/1/177-185, LEX nr 1663328). W rzeczy samej do tego też tylko sprowadza się argumentacja obrońcy oskarżonego. Nie wykazał on tym samym, aby Sąd Okręgowy naruszył w szczególności przepis art. 7 k.p.k. Sąd Apelacyjny jeszcze raz podkreśla, że sąd a quo dokonał prawidłowej oceny zarówno wyjaśnień oskarżonego, jak i zeznań świadków, opinii biegłych z zakresu rachunkowości i dowodów
z dokumentów. Nie popełnił zatem błędu przyjmując, że oskarżony z zamiarem bezpośrednim – kierunkowym wprowadził w błąd pokrzywdzonego co do zamiaru zapłaty za pobrany towar
w umówionym terminie, tj. w odroczonych terminach płatności i doprowadził pokrzywdzoną firmę (...) do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje rozważania sądu meriti wyrażone w tej materii (s. 24-26 uzasadnienia). Trafna jest ocena zachowania oskarżonego, która sprowadza się do stwierdzenia, że „oskarżony wiedział, że tak naprawdę jego działalność gospodarczą „kredytował" E., bo w istocie to E. finansował materiały elektryczne jakich M. dostarczał pod inwestycje realizowane przez M. dla M.. Dla oskarżonego była to korzyść majątkowa. Z kolei dla E. brak płatności w uzgodnionym terminie ze strony M. powodował uszczerbek majątkowy. Przecież E. od 18.11.2013 r. nie obracało środkami pieniężnymi na towar sprzedany od 18.11.2013r. do 20.05.2014 r. (włącznie), co nie tylko dla oskarżonego prowadzącego działalność gospodarczą, ale dla

każdego rozsądnego człowieka, jest oczywiste" (s. 25 uzasadnienia). Zarzut 3 – niezasadny, z powodów jak omówionych na wstępie przy zarzucie 2. Skarżący nie wykazał, aby sąd a quo dopuścił się obrazy przepisów procesowych, a w konsekwencji błędu w ustaleniach faktycznych przyjmując, że zbywanie przez oskarżonego pojazdów i udziału w nieruchomości następowało w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu. W ten sposób oskarżony uszczuplił bądź usiłował uszczuplić zaspokojenie swojego wierzyciela – firmy (...). Rozważania sądu meriti i w tej materii są trafne (s. 26-27 uzasadnienia), i w pełni zasługują na aprobatę. Końcowo należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej kwalifikacji czynów przypisanych oskarżonemu. Zasadnie Sąd Okręgowy wskazał na okoliczności obciążające i łagodzące, które wziął pod uwagę przy wymiarze kary (odnośnie do każdego z tych czynów, jak i co do kary łącznej). Wskazał też z jakich powodów warunkowo zawiesił wykonanie łącznej kary pozbawienia wolności. Nie sposób w tych warunkach wnioskować o wymierzeniu oskarżonemu kary niewspółmiernej.		
Wniosek		
Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.	
Niezasadny, w świetle wyników przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego i braku zasadności postawionych przez obrońcę oskarżonego zarzutów.	

1OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU	
1.	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności	
1ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO	
0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji	
0.11.	Przedmiot utrzymania w mocy
0.2Całość rozstrzygnięcia o winie i karze.	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Uznanie za bezzasadne zarzutów podnoszonych w wywiedzionej apelacji.	
0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji	
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji		
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia		
1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
1Koszty Procesu		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II.	wymierzono oskarżonemu opłatę w wysokości 1.300 złotych za postępowanie odwoławcze i obciążono go wydatkami tego postępowania - opłatę za postępowanie odwoławcze wymierzono na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 t.j.), a wydatkami postępowania odwoławczego obciążono oskarżonego na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.

1PODPIS

0.11.3. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość rozstrzygnięcia o winie i karze		
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		

#	w zakresie oddalającym wniosek – pkt I	
0.11.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo	

	niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.11.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana